

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **J. N.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

wniosku obrońcy skazanej o wyłączenie sędziego

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. i art. 42 § 1 k.p.k.,

postanowił

**wyłączyć sędziów Sądu Najwyższego: Antoniego Bojańczyka,
Pawła Kołodziejewskiego i Stanisława Stankiewicza od udziału w
sprawie o sygn. akt V KK 217/25.**

UZASADNIENIE

Przedstawienie powodów niniejszego rozstrzygnięcia wymaga zwrócenia uwagi na przebieg dotychczasowego postępowania w sprawie V KK 217/25, które zostało zainicjowane kasacją obrońcy skazanej J. N.. W kasacji podniesiony został zarzut wystąpienia na etapie postępowania odwoławczego uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., związanego z udziałem w składzie Sądu odwoławczego sędziów powołanych na ten urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Do rozpoznania tej kasacji została wyznaczona pierwotnie SSN Anna Dziergawka. Postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2025 r., na wniosek obrońcy skazanej, została ona, w trybie art. 41 § 1 k.p.k., wyłączona od udziału w jej rozpoznaniu.

Kolejno do rozpoznania tej sprawy wyznaczony został SSN Stanisław Stankiewicz. obrońca skazanej wystąpił z wnioskiem w trybie art. 41 § 1 k.p.k. o wyłączenie również tego sędziego.

Postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2025 r. wniosek ten został pozostawiony bez rozpoznania.

Do rozpoznania sprawy na rozprawie wyznaczeni zostali oprócz SSN Stanisława Stankiewicza, także: SSN Paweł Kołodziejski i SSN Antoni Bojańczyk.

Pismem z dnia 8 czerwca 2026 r. obrońca skazanej wniósł o wyłączenie sędziów: Stanisława Stankiewicza, Pawła Kołodziejskiego i Antoniego Bojańczyka. Jako podstawę wyłączenia wskazał przepis art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. (sprawa dotyczy bezpośrednio wymienionych sędziów, gdyż zostali powołani w wadliwej procedurze) bądź, ewentualnie, przepis art. 41 § 1 k.p.k. (istnienie okoliczności mogącej wywołać uzasadnioną obawę co do ich bezstronności).

Żądanie wyłączenia od rozpoznania sprawy złożył również SSN Paweł Kołodziejski. Podnosząc zaistnienie podstawy wyłączenia z art. 41 § 1 k.p.k., sędzia Paweł Kołodziejski wskazał, iż orzekając w sprawie V KS 16/25, w której przedmiotem rozpoznania była skarga na rozstrzygnięcie kasatoryjne zawarte w wyroku zaskarżonym obecnie kasacją, a w której podniesiono uchybienie będące zarzutem kasacji w sprawie V KK 217/25, wyraził swój pogląd, zajmując jednoznaczne stanowisko co braku zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

W przedstawionym wyżej stanie rzeczy wniosek o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego, których dotyczy ostatni wniosek obrońcy skazanego, jak i żądanie wyłączenia złożone przez sędziego Pawła Kołodziejskiego są zasadne.

Nie wdając się w ocenę słuszności podniesionej we wniosku argumentacji dotyczącej konsekwencji udziału w procesie nominacyjnym sędziów Sądu Najwyższego i sędziów sądów powszechnych Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie

Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, gdyż nie jest to przedmiotem niniejszego incydentalnego postępowania, stwierdzić trzeba, że złożony wniosek nie ma charakteru instrumentalnego, lecz stanowi konsekwentnie prowadzoną realizację procesowych uprawnień strony postępowania podbudowaną poglądami wyrażanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i motywowaną przekonaniem o wystąpieniu w sprawie sytuacji pozostającej w sprzeczności z zasadą *nemo iudex in causa sua*.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Jak trafnie zauważono w dotyczącym tożsamej problematyki postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2025 r., V KK 579/24 „w orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentowana jest konieczność zróżnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu. Wskazuje się, że instytucja wyłączenia sędziego w równej mierze służy zapewnieniu realnej bezstronności sądu, jak i umacnianiu autorytetu wymiaru sprawiedliwości przez usuwanie choćby pozorów braku bezstronności (por. np. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., sygn. akt. SK 19/02, OTK ZU 2004, nr 7/A, poz. 67). Znaczenie społecznej oceny bezstronności sędziego, a także wynikająca z tego perspektywa interpretacji podstaw wyłączenia sędziego, skutkuje tym, iż o potrzebie zastosowania instytucji wyłączenia nie może decydować jedynie zasadność *in casu* zarzutu będącego podstawą wniosku o wyłączenie, ale również ocena, czy dla postronnego obserwatora zachodzą, w realiach sprawy, wystarczające okoliczności które w odbiorze społecznym mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 53/04)”.

Nie ulega wątpliwości, że podstawa wyłączenia określona w art. 41 § 1 k.p.k. zaktualizowała się w stosunku do wszystkich wyznaczonych do rozpoznania sprawy V KK 217/25 sędziów. W przypadku SSN Pawła Kołodziejskiego, który w sprawie V KS 16/25 wyraził wcześniej swój pogląd w kwestii stanowiącej przedmiot zarzutu kasacji, istnienie okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie wydaje się oczywiste i nie wymaga szerszego uzasadniania.

W odniesieniu do wszystkich sędziów, których dotyczy wnioski o wyłączenie, w tym także SSN Pawła Kołodziejskiego, poza sporem jest, że podnoszone w kasacji okoliczności dotyczące niezawisłości sędziego i niezależności sądu, powiązane ze sposobem powołania sędziów na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie ustawy nowelizującej KRS, w takim samym stopniu odnoszą się do sędziów wymienionych w zarzucie kasacji, jak i sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie. W takim układzie procesowym zachodzi identyczność sytuacji prawnej sędziów, których dotyczy zarzut kasacji, jak i sędziów, którzy mieliby tę kasację rozpoznać. Choć nie da się wykluczyć, że w takim wypadku rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, orzekającego w składzie z udziałem sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie byłoby obiektywne, to jednak samo orzekanie przez nich w takim układzie faktycznym, dla postronnego obserwatora, a także z punktu widzenia strony, naruszałoby zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Kierując się powyższym Sąd Najwyższy uwzględnił wniosek obrońcy skazanego, w tym także w odniesieniu do sędziego Sądu Najwyższego Stanisława Stankiewicza, co do którego wcześniej złożony wniosek, oparty na tych samych podstawach został pozostawiony bez rozpoznania. Brak takiego postąpienia pozbawiałby rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego spójności, a z punktu widzenia standardów procesu karnego, których utrzymaniu służy stosowanie przepisu art. 41 § 1 k.p.k. czyniłby je zupełnie niezrozumiałym, zarówno dla strony, jak i postronnego obserwatora. Trudno przecież pominąć, że w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy wcześniej orzekł o wyłączeniu sędziego Sądu Najwyższego znajdującego się takiej samej sytuacji prawnej jak sędziowie objęci wnioskiem o wyłączenie. Co więcej, o pozostawieniu wniosku o wyłączenie sędziego Stanisława Stankiewicza Sąd

Najwyższy orzekał w składzie z udziałem sędziego Sądu Najwyższego powołanego na ten urząd w kwestionowanym w kasacji trybie.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]